

Sygn. akt I C 823/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant Lucyna Kazimierczuk

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko D. K.

o zapłatę 5 950 zł

I. oddała powództwo;

II. zasądza pod powoda J. K. na rzecz pozwanego D. K. kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) zł tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 823/12

UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. K. kwoty 5 950 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1 200 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 29 lipca 2009 r. zawarł z pozwanym umowę, zgodnie z którą pozwany zobowiązał się spłacać zaciągnięty przez powoda kredyt na kwotę 5 000 zł w równych ratach po 350 zł przez 48 miesięcy. W związku z zaprzestaniem przez pozwanego spłaty kredytu powód wezwał go do uregulowania powstałej zaległości, lecz mimo wezwania pozwany nie zapłacił.

Od wydanego przez referendarza sądowego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł sprzeciw zaskarżając nakaz w całości i podnosząc, że powództwo jest nieuzasadnione, gdyż zobowiązanie między stronami wygasło z powodu jego uregulowania. Pozwany wskazał, że strony zawierały trzy umowy pożyczki, niezrozumiała jest dla niego różnica 5 959 zł, a umowa dotyczy kwoty 5 000 zł. Ponadto pozwany zarzucił, iż dochodzone roszczenie dotyczy sprawy objętej postępowaniem prowadzonym pod sygn. I Nc 666/12 i Nc 957/12, wskazał, że spłacił całą należność.

W piśmie z dnia 9 lipca 2012 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko wskazując, że strony zawarły trzy umowy na łączną kwotę 29 700 zł i pozwany spłacał należność z tytułu przedmiotowych umów od listopada 2009 r. do sierpnia 2012 r. po 1 100 zł miesięcznie w wysokości 11 000 zł., a ponieważ pozwany nie wywiązał się z warunków żadnej z tych trzech umów powód złożył trzy pozwy i w dniu 29 lutego 2012 r. został wydany nakaz zapłaty na kwotę 5 950 zł,

a w dniu 27 czerwca 2012 r. strony zawarły ugodę w sprawie I C 604/12 dotyczącą częściowej spłaty umowy z dnia 7 października 2009 r.

Powód w piśmie z dnia 3 października 2012 r. podał, że udzielając pozwanemu przedmiotowej pożyczki korzystał ze środków finansowych uzyskanej z pożyczki gotówkowej zaciągniętej w banku, powołał się na przepis art.353 1 k.p.c. i z ostrożności procesowej wskazał, że dopuszczalne oprocentowanie roczne wynosi 25 % przy równomiesięcznym rozłożeniu odsetek umownych na cały okres spłaty zaciągniętej pożyczki.

Pozwany wskazał, że stosunek zobowiązaniowy w postaci pożyczki był jeden, natomiast powstały trzy umowy, ponieważ powód domagał się od pozwanego podpisywania kolejnych umów pożyczki twierdząc, że pozwany musi podpisać nową umowę, ponieważ poprzednia już nie obowiązuje. Ponadto nielogiczne jest zdaniem pozwanego przyjęcie, że pozwany nie spłacając wcześniej zaciągniętej brał kolejne. Pozwany był przeświadczony, że poprzednia umowa przestaje obowiązywać.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 marca 2009 r. pozwany D. K. pożyczył od powoda J. K. kwotę 5 000 zł. Pozwany podpisał zobowiązanie, według którego miał spłacać zaciągnięty kredyt przez powoda w kwocie 5 000 zł na okres 48 miesięcy począwszy od dnia 29 marca 2009 r. do dnia 28 lutego 2013 r. Rata miesięczna miała wynosić 350 zł.

Dowód: umowa z dnia 29.03.2009 r. - k.38

częściowo przesłuchanie stron - k.66 - 67

W dniu 29 lipca 2009 r. pozwany zaciągnął drugą pożyczkę u powoda również na 5 000 zł i ponownie podpisał zobowiązanie do spłaty zaciągniętego kredytu przez powoda w kwocie 5 000 zł na okres 48 miesięcy począwszy od dnia 29 lipca 2009 r. do dnia 29 czerwca 2013 r. Rata miesięczna miała wynosić 350 zł.

Dowód: umowa z dnia 29.07.2009 r. - k.5

częściowo przesłuchanie stron - k.66 - 67

Pozwany wpłacał co miesiąc raty. Powód ich nie kwitował, nie wskazywał pozwanemu na poczet jakiego zadłużenia je zalicza.

Dowód: częściowo przesłuchanie stron - k.66 - 67

zeznania świadków: - P. K. - k.65 verte - 66

- A. K. - k.66

Następnie w dniu 10 października 2009 r. pozwany pożyczył od powoda 15 000 zł i podpisał kolejne zobowiązanie do spłaty kredytu zaciągniętego przez powoda w kwocie 15 000 zł na okres 96 miesięcy począwszy od dnia 7 listopada 2009 r. do dnia 7 października 2017 r. Rata miesięczna miała wynosić 400 zł.

Dowód: umowa z dnia 10.10.2009 r. - k.37

Pozwany spłacał zadłużenie po zaciągnięciu trzeciej pożyczki w ratach po 1 100 zł.

Dowód: częściowo przesłuchanie stron - k.66 - 67

W dniu 6 lutego 2012 r. powód działający przez pełnomocnika wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5 950 zł w terminie trzydniowym liczonym od daty otrzymania wezwania.

Dowód: wezwanie ostateczne - przesądowe z dnia 06.02.2012 r. - k.6

W dniu 29 lutego 2012 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie Nc 666/12 zasądający kwotę 5 950 zł na podstawie umowy z dnia 29 marca 2009 r. W dniu 28 czerwca 2012 r. strony zawarły ugodę sądową w sprawie I C 604/12, w której zobowiązał się zapłacić 6 800 zł z tytułu zadłużenia wynikającego z umowy z dnia 10 października 2009 r.

Dowód: znajdujące się w aktach SR w Kłodzku o sygn. I C 604/12 ugoda z dnia 27 czerwca 2012 r. i o sygn. I Nc 666/12 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29.02.2012 r. wraz z klauzulą wykonalności

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, że zgodnie z przepisem art.187 § 1 pkt 2 k.p.c. pozew powinien zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie.

Ani z uzasadnienia pozwu, ani z treści pisma procesowego powoda z dnia 9 lipca 2012 r. nie wynika, by między powodem a pozwanym doszło do zawarcia w dniu 29 lipca 2009 r. umowy pożyczki. Powód posługiwał się terminem umowa kredytu w odniesieniu do umów z dnia 29 marca 2009 r., 29 lipca 2009 r. i 10 października 2009 r., podczas gdy powszechnie wiadomo, że termin ten jest zastrzeżony do umów, w których jedną ze stron jest bank. Niezależnie jednak od przyjętej nazwy, znaczenie miała treść umowy z dnia 29 lipca 2009 r. Z jej treści nie sposób wywieść, że pozwany D. K. pożyczył od powoda kwotę 5 000 zł, tylko zobowiązywał się do spłaty zadłużenia powoda, które wynikać miało z zaciągniętego przez powoda kredytu w kwocie 5 000 zł na okres 48 miesięcy od 29 lipca 2009 r. do 29 czerwca 2013 r. a rata miała wynosić 350 zł. Przedmiotowa umowa odczytywana literalnie wskazywała na dokonanie przez pozwanego czynności prawnej kauzalnej, przy czym przysporzenie po stronie powoda nastąpić miało nieodpłatnie (pozwany - co wynika z umowy z dnia 29 lipca 2009 r. - nie otrzymał żadnego świadczenia ekwiwalentnego), a polegać na tym, że powód jako kredytobiorca nie miał obowiązku spłaty rat kredytu ze swego majątku. Tymczasem ze stanowiska pozwanego wyrażonego w sprzeciwie wynika, że między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki i dopiero na skutek stanowiska pozwanego powód wskazał, że między stronami dochodziło do zawarcia umów pożyczki. W odniesieniu do wszystkich przeprowadzonych dowodów stwierdzić należy, pozwany pożyczył od powoda w dniu 29 lipca 2009 r. kwotę 5 000 zł, przy czym - jak twierdzi powód - pieniądze te pochodzić miały z kredytu zaciągniętego przez niego w banku. Zdaniem Sądu, skoro pozwany zobowiązał się do spłaty zaciągniętego przez powoda kredytu, z którego ten udzielił mu pożyczki, to rzeczą powoda było dołączenie do pozwu, prócz umowy z dnia 29 lipca 2009 r., również umowy kredytu zawartego przez powoda z określonym bankiem, tak by Sąd mógł po pierwsze ocenić wiarygodność zeznań powoda co do faktu zaciągnięcia zobowiązania przez powoda, po drugie, określić warunki, na jakich powód zaciągnął kredyt. Zdaniem Sądu, skoro powód takiej umowy nie przedłożył, nie wykazał, by zaciągał kredyty w banku, by następnie z tych pieniędzy udzielił pożyczki pozwanemu. Zatem zobowiązanie pozwanego zawarte w umowie z dnia 29 lipca 2009 r. pozbawione jest podstawy świadczenia, skoro brak takiego kredytu. Z zeznań powoda wynika, że miał zaciągnięte cztery umowy w (...) Banku S.A. dwie po 5 000 zł, jedną na 10 000 zł i jedną 15 000 zł, przy czym ta ostatnia była konsolidacyjna. Powód dołączył umowę kredytu gotówkowego z dnia 10 września 2007 r. na kwotę 15 295,33 zł, natomiast kalendarz spłat kredytu (k.54 - 55 akt sprawy) dotyczy innej umowy na kwotę 56 907,83 zł. Zatem w kontekście tych dowodów z dokumentów, dowód z zeznań powoda w tym zakresie pozostaje z nimi w rażącej sprzeczności.

Niezależnie jednak od tego, z dowodu z przesłuchania stron wynika jednoznacznie, że pozwany pożyczył od powoda kwotę 5 000 zł na podstawie umowy pożyczki z dnia 29 lipca 2009 r. Jak wynika z żądania, powód domagał się od pozwanego kwoty 5 950 zł twierdząc, że z tytułu trzech umów pożyczek łączących strony pozwany spłacał mu po 1 100 zł miesięcznie, a wcześniej przez zawarciem umowy z dnia 10 października 2009 r. były wpłaty po 400 lub 350 zł miesięcznie. Powód podał też w zeznaniach, że łącznie pozwany spłacił mu "11 000 ileś z tych wszystkich umów", lecz nie był w stanie powiedzieć jaką kwotę spłacił z umowy pożyczki z 29 lipca 2009 r. W istocie umowa z dnia 29 lipca 2009 r. dotyczyła warunków spłaty pożyczki i należy ją oceniać jako oświadczenie woli złożone dla pozorów celem

ukrycia innej czynności prawnej na podstawie art.83 §1 zd.2 k.c., a mianowicie pożyczki w zakresie oświadczenia woli pozwanego co do warunków spłaty pożyczki.

Zgodnie z przepisem art. 6k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że sporządzony przez powoda wykaz z dnia 31 stycznia 2012 r. nie stanowi żadnego dowodu na okoliczność dokonanych przez pozwanego wpłat, jak też braku dalszych wpłat i sposobu ich zaliczania na poczet zadłużenia pozwanego i należy go interpretować w odniesieniu do przepisu art.245 k.p.c.

Rozstrzygając sprawę Sąd miał na względzie żądanie wskazane w pozwie i fakty wynikające z przeprowadzonych dowodów. Na tej podstawie stwierdzić należy, że powód nie udowodnił, mimo zobowiązania Sądu z dnia 26 września 2012 r., wysokości swego żądania. Pismo z dnia 3 października 2012 r. zawiera tylko twierdzenia, natomiast brak na ich okoliczność dowodów, wszak z dowodu z przesłuchani powoda nie sposób ustalić jakich działań rachunkowych powód dokonał w odniesieniu do kwoty pożyczki z dnia 29 lipca 2009 r., dokonanych wpłat, by wartość przedmiotu sporu wyniosła 5 950 zł. Zwrócić należy również uwagę na to, że strony zawarły trzy umowy pożyczki i co do dwóch powstały tytuły wykonawcze; odnośnie pożyczki z dnia 29 marca 2009 r. - nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 lutego 2012 r. w sprawie I Nc 666/12 zasądzający kwotę 5 950 zł i odnośnie pożyczki z 10 października 2012 r. ugoda sądowa z dnia 27 czerwca 2012 r., na mocy której pozwany zobowiązał się zapłacić 6 800 zł. Powód nie jest w stanie określić w jaki sposób zaliczał wpłaty rat dokonywane przez pozwanego i jakie zadłużenie z umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania spłacił. Jeszcze trudniejsze jest wyliczenie żądania, gdy uwzględnić literalne brzmienie umowy z dnia 29 lipca 2009 r., bowiem wynika z niej że pozwany powinien zwrócić powodowi łącznie 16 800 zł, a ponadto umowa pożyczki nie została wypowiedziana (umowa została zawarta do 29 czerwca 2013 r.). Dodatkowo, jeśli uznać wniesienie pozwu za ewentualne wypowiedzenie, wskutek czego zadłużenie dotychczas niespłacone stało się wymagalne, to nie sposób już określić jakie roszczenie powodowi przysługuje. Z treści pisma powoda z dnia 3 października 2012 r. wynika jednak że domaga się w niniejszej sprawie kwoty wyliczonej za okres od września 2010 r. do stycznia 2012 r. Wątpliwości jednak budzi twierdzenie powoda, że do sierpnia 2010 r. pozwany wpłacił zgodnie z umową (...) rat po 350 zł. Skoro raty miały być płacone comiesięcznie, a powód wskazał okres od 29 lipca 2009 r. do sierpnia 2010 r. to jest to 13 miesięcy, a nie 10, jak podał powód. Brak jest jakiegokolwiek dowodu w jaki sposób powód zaliczał wpłacone raty, w jakiej wysokości domaga się odsetek, które niewątpliwie zostały ujęte w żądaniu.

W tym miejscu podnieść wypada, że dokonując tylko ogólnych wyliczeń na podstawie umowy z dnia 29 lipca 2009 r. stopy odsetek stwierdzić należy, że zaciągając pożyczkę w kwocie 5 000 zł na 4 lata pozwany miał spłacić 16 800 zł, a więc 11 800 zł stanowiły odsetki. Wpłata każdej z rat winna zmniejszać kapitał, od którego odsetki winny być naliczane. Zgodnie z przepisem art.359 § 21 k.c. maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). § 22. Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, ponieważ średnio rocznie pozwany miał płacić 2 950 zł tytułem odsetek (11 800 zł : 4 lata). W dacie zawierania umowy z dnia 29 lipca 2009 r. wysokość odsetek maksymalnych wynosiła 20 % wzrastając w 2012 r. do 25 % na początku bieżącego roku osiągając następnie 24 %. Wyliczając tylko ogólnie za rok trwania umowy pożyczki stopa odsetek od 5 000 zł bez odliczenia wpłat rat na należność główną, czego powód nie udowodnił, odsetki wyniosłyby rocznie 1 000 zł, a za 4 lata 4 000 zł, gdyby pozwany nie dokonywał wcale spłat. Z tego względu niewątpliwie wysokość odsetek umownych przekroczyła stopę odsetek maksymalnych i należne ewentualnie są odsetki wg stopy odsetek maksymalnych. W związku z tym powoływanie się przez powoda na przepis art.3531 k.c. dotyczący zasady swobody umów jest chybione, ponieważ umowa z dnia 29 lipca 2009 r. w części dotyczącej odsetek była sprzeczna z art.359 § 21 k.c.

Mając na względzie powyższe, ponieważ powód nie udowodnił wysokości żądania i sposobu jego wyliczenia, bowiem w swych zeznaniach posługiwał się sformułowaniami "11 tys. ileś", "nie jestem w stanie powiedzieć ile spłacił umowy pożyczki z lipca 2009r.", "zaprzestał mi płacić w styczniu nie pamiętam którego roku", ponadto "nie pomyliłem się w obliczeniach, bo na bieżąco dokonywałem wpłat rat do banku", "nie kwitowałem odbioru tych rat".

Skoro powód nie wykazał w istocie, że żądanie w kwocie 5 950 zł mu przysługuje, to z tego względu zeznania pozwanego pozostają bez większego znaczenia dla sprawy. Pozwany wskazał w istocie w sposób nieznacznie odmienny od powoda, że spłacił mu ok. 11 000 zł i następnie kwoty po 500 bądź 200 zł. Jednakże brak pokwitowań odpowiednich spłat rat poszczególnych pożyczek i brak jednoznacznego dowodu potwierdzającego wysokość żądania powoda.

Zeznania świadków P. K. i A. K. w żaden sposób nie przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy, wszak świadkowie nie mieli wiedzy w jakich kwotach do kiedy pozwany spłacał zadłużenie wynikające z zaciągniętych pożyczek i sposobu ich rozliczania. Zgodnie ze stronami zeznali, że pozwany dokonywał wpłat na rzecz powoda.

Za chybiony uznać należy zarzut podniesiony przez pełnomocnika pozwanego dotyczący błędu przy podpisywaniu umowy z dnia 10 października 2009 r., skoro umowa ta stanowiła podstawę żądania w sprawie I C 604/12, w której zawarto ugodę i powstał już tytuł wykonawczy. Wskazywana wada oświadczenia woli pozwanego winna była być podniesiona w tamtym procesie, a nie w niniejszym.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając je od powoda jako przegrywającego proces na rzecz pozwanego, a na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego w kwocie 1 200 zł.